

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 L. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicą 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 125.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 1 czerwca 1933 r.

Rok XXVII.

Podpisanie paktu 4-ech dnia 1. VI. rb.

Zmiana stanowiska Małej Ententy. — Zastrzeżenia Francji.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 31. 5. Donoszą z Rzymu, że podpisanie paktu 4-ch będzie miało miejsce w czwartek, dnia 1 czerwca. Artykuł 16 traktatu o Lidze Narodów zostanie w tekście umieszczony.

Prasa niemiecka twierdzi, że w czasie posiedzenia Małej Ententy w Pradze powzięto uchwałę niesprzeciwiania się paktowi 4-ch i przyjęcia do zatwierdzającej wiadomości zastrzeżeń francuskich.

Tak więc przeciwko paktowi 4-ch występuje jedynie Polska. Mimo tego stwierdzić należy, że podpisanie tego paktu mimo zastrzeżeń jest błędem politycznym Francji, a zgoda Małej Ententy przekreśla całą pracę przeciw paktowi jaką prowadził min. rumuński Titulescu. St. Ro.

Ententą. Po parafowaniu tekstu paktu Paul-Boncour odczyta w parlamencie deklarację w imieniu rządu.

Prezydent Francji przeciw paktowi czterech.

Większość Izby Deputowanych zapowiada również opozycję.

Paryż, 31. 5. (PAT). „L'Ordre“ donosi, że w kularach izby deputowa-

nych panuje przekonanie, że większość posłów wypowie się przeciwko paktowi czterech mocarstw. Wątpliwem jest, czy izba zmieni swoje stanowisko po zapoznaniu się ze szczegółami treści paktu. Dyskusja w izbie w kwestji paktu odbędzie się prawdopodobnie dn. 9 czerwca. Tenże dziennik podaje, że prezydent Lebrun jest zdecydowanie przeciwko paktowi i że w radzie ministrów nielatwo jest również osiągnąć

jednomyślność w kwestjach, związanych z tem zagadnieniem.

O ile Włochy nie ujawnią „wrogiej taktyki“...

Londyn, 31. 5. (PAT). Rząd francuski przez swego ambasadora w Londynie zawiadomił dziś ministra spraw zagr. Simona, że aczkolwiek gotów jest parafować pakt czterech mocarstw, to jednak zastrzega się, że podpis swój pod tym paktem położy dopiero wówczas, gdy otrzyma ze strony Włoch zapewnienie, że rząd włoski, podpisując pakt czterech mocarstw, równocześnie zobowiązuje się powstrzymać od ujawnienia wrogiej taktyki zarówno w stosunku do Francji, jak i Małej Ententy. Oświadczenie to wywołało silne wrażenie w kołach politycznych.

Mała Ententa posiada gwarancję (?) że pakt 4-ech nie zaszkodzi jej interesom.

Praga, 31. 5. (PAT). Wczoraj rozpoczęła się tu pierwsza konferencja stałej rady Małej Ententy. Na porządku dziennym obrad znajdowało się zagadnienie polityki międzynarodowej. Po zakończeniu obrad wydany został komunikat oficjalny, w którym m. in. powiedziano:

Ministrowie spraw zagr. przystąpili na posiedzeniu stałej rady państw Małej Ententy do wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, organizujących pakt Małej Ententy, podpisanych w Genewie, dnia 6 lutego br. Następnie przeszli do dyskusji o międzynarodowej sytuacji politycznej i zagadnieniach, dotyczących polityki zagranicznej tych państw, które znajdują się na porządku posiedzenia stałej rady w Pradze.

W sprawie paktu 4-ch oświadczają, że a) każda współpraca państw, mająca na celu uregulowanie zagadnień, które ich wyłącznie dotyczą jest pożądana i korzystna,

b) państwa Małej Ententy nie mogą uznać, żeby służyło się sprawie dobrych stosunków między różnymi państwami przez umowy, które miałyby na celu dysponowanie prawami państw trzecich, czy to w drodze konkretnych rozstrzygnięć, czy też przez nacisk na państwa inne, niż te, które umowy takie zawarły,

c) dotychczas nie jest dopuszczalne dysponowanie majątkiem drugiego, czy to pośrednio, czy też bezpośrednio.

Wobec informacji, jakie rząd francuski nieustannie Małej Entencie udzielał w czasie rokowań o pakcie 4-ch, stała rada Małej Ententy konstatuje następujące fakty:

Ze została definitywnie porzucona pierwsza wersja paktu. Nowe brzmienie paktu, zakomunikowane Małej Entencie przystosowuje się do memorandum rządu francuskiego z dnia 10 kwietnia br., wyznając zasadę, że pakt czterech może dotyczyć tylko zaga-

dnień, związanych z interesami sygnatariuszy tego porozumienia.

Dalej ministrowie spraw zagr. stwierdzają, że rząd francuski na podstawie dawniejszych wzajemnych zobowiązań, dał państwom Małej Ententy formalną gwarancję przeciwko wszelkim usiłowaniom rewizji.

W tych warunkach państwa Małej Ententy posiadają dostateczną gwarancję, że pakt czterech nie mógłby zaszkodzić ich interesom i ufają, że decyzje czterech mocarstw o dotyczących ich zagadnieniach będą mogły wzajemnie zbliżyć i wzmocnić ich ducha pracy i przywrócić spokój w Europie, w szczególności w Europie środkowej. W sprawie rewizji postanowień terytorjalnych traktatów pokojowych ministrowie spraw zagr. Małej Ententy stwierdzają zgodnie, że zagadnienie rewizji granic ich państw dla nich nie istnieje, niemniej nie mogą zasadniczo dopuścić, aby w celach rewizji wywierany był nacisk na którekolwiek państwo.

W sprawie konferencji rozbrojeniowej państwa Małej Ententy przyjmują plan rządu brytyjskiego za podstawę rokowań o przyszłą konwencję, przyjmują dalej zasadę zjednoczonych armij kontynentalnych, zmniejszenie zbrojeń technicznych, zgadzają się na zasadę równouprawnienia.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg obrad konferencji państw Małej Ententy.

Europejski pakt bezpieczeństwa.

Stanowisko Polski wobec art. 2.

Genewa, 31. 5. (PAT). Komisja główna konferencji rozbrojeniowej po przyjęciu w pierwszym czytaniu bez dyskusji projektu powołania komisji dla stwierdzenia napaści przystąpiła do omówienia projektu europejskiego paktu bezpieczeństwa.

Projekt ten składa się z dwóch rozdziałów. Rozdział pierwszy zawiera raport, w którym państwa europejskie wyrzekają się uroczyste użycia siły

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Król rumuński Karol w Czerniowcach.



Król Karol i następca tronu wojewoda Michał udają się w towarzystwie patriarchy do katedry w Czerniowcach. Król Karol II bawił na Bukowinie, gdzie odbyły się wielkie uroczystości na jego cześć. W uroczystościach tych wzięła żywy udział tamtejsza bardzo liczna Polonia.

Podział Europy na dwa bloki.

Bezpośredni skutek paktu 4-ch.

Paryż, 31. 5. (PAT). „Le Temps“ w obszernym artykule, omawiającym zagadnienie paktu 4-ch na podstawie informacji prasy zaznacza, że Polska myśl o powzięciu inicjatywy utworzenia nowego ugrupowania państw, w którym byłaby głównym czynnikiem. Koncepcja ta polega na związaniu trzech państw Małej Ententy z trzema państwami bałtyckimi Litwą, Łotwą i Estonją, by tym sposobem zorganizować blok, łączący Morze Czarne z Bałtykiem. Idea nie jest nowa, ale z punktu widzenia ogólnego należy wyrazić żal, że pierwszą pośrednią konsekwencją paktu czterech głównych mocarstw, zawartego w celu unicestwienia rywalizacji dwóch głównych ośrodków wpływu na los europejski byłby podział Europy na 2 nowe bloki wschodni i zachodni.

W każdym razie zadaniem Francji, kończy swoje uwagi dziennik, winno być przeszkodzenie tego rodzaju rywalizacji, a we właściwym momencie Polska powinna odegrać rolę łącznika.

Zastrzeżenia Francji.

Paryż, 31. 5. (PAT). W kołach rządu francuskiego uzależnia się możliwość ostatecznego zaakceptowania paktu 4-ch mocarstw przez Francję od włączenia do paktu ewentualności sankcyj wynikających z art. 16 paktu Ligi Narodów, oraz od jak najściślejszej współpracy z narodami Małej Ententy. Rząd będzie mógł powziąć ostateczną decyzję dopiero po nadejściu do Paryża wyników rozmów, prowadzonych z Małą

Europejski pakt bezpieczeństwa.

(Ciąg dalszy).

jako narzędzia polityki narodowej w drugim zobowiązują się przystąpić o ile dotychczas tego nie uczynili do opracowanej w r. 1931 konwencji o wzajemności środków zapobiegających wojnie.

Rozdział drugi dotyczy wzajemnej pomocy w razie napaści. W dyskusji okazało się, że pierwszy rozdział może być wogóle skreślony. Co się tyczy zobowiązania wyrzeczenia się użycia siły, może ono obecnie być przyjęte w skali światowej, a nie tylko europejskiej.

Co się tyczy art. 2, przewidującego przystąpienie do konwencji dla rozwinięcia środków zapobiegających wojnie, to napotkał on na sprzeciw kilku delegacji, w szczególności delegat polski minister Raczyński wypowiedział się za jego skreśleniem, stwierdzając, że konwencja ta, opracowana przed dwoma laty nie odpowiada już rozwojowi prawa międzynarodowego, gdyż oparta jest na rozróżnieniu pomiędzy wojną a użyciem siły. Rząd polski nigdy nie aprobował tego rozróżnienia.

W ostatnich czasach międzynarodowe wysiłki zmierzały do traktowania wszelkie odwołanie się do siły narówni z odwołaniem się do wojny. W związku z tem delegat polski przypomniał czerdnie prezydenta Roosevelta, deklarację Normana Davisa, pakt dla określenia nastąpienia itd. Z drugiej strony państwa, nie będące członkami Ligi nie mogłyby uczestniczyć w europejskim pakcie bezpieczeństwa, jeżeliby jego podpisanie było uzależnione od przystąpienia do konwencji. W tym samym duchu wypowiedział się delegat Rumunii, przemawiając w imieniu Małej Ententy. W rezultacie tej decyzji można stwierdzić, że konwencja o środkach zapobiegających wojnie jest już dziś nieaktualna.

Co się tyczy rozdziału, dotyczącego zobowiązania wzajemnej pomocy, opracowanego jak wiadomo z inicjatywy Francji, to nie dał on pola do szerszej dyskusji. Poza Paul Boncourem wypowiedział się za tym projektem delegat Rumunii w imieniu Małej Ententy. Delegat Holandji zgłosił pewne zastrzeżenia.

Delegaci Włoch i Niemiec przeciwni tego rodzaju projektowi głosu nie zabierali. Następnie komisja przeszła do omówienia części, dotyczącej wojny chemicznej. Delegaci Francji, Polski i Jugosławii poruszyli sprawę sankcji na wypadek naruszenia zakazu wojny chemicznej. Delegat Polski zapowiedział złożenie uwag w tej sprawie przed drugim czytaniem projektu. W odniesieniu do kontroli Paul Boncour zapowiedział zgłoszenie doniosłych poprawek przed drugim czytaniem.

Genewa. (PAT). Przybył tu komisarz spraw zagr. ZSRR. Litwinow.

Ukonstytuowanie się władz Banku Akceptacyjnego.

Warszawa. (PAT) W gmachu państwowego Banku Rolnego odbyło się konstytuujące zebranie Banku Akceptacyjnego.

Akt utworzenia Banku Akceptacyjnego został podpisany z ramienia Ministerstwa Skarbu przez wiceprezesa Państwowego Banku Rolnego p. Kazimierza Stamirowskiego.

Walne zgromadzenie dokonało wyboru 9-u członków rady Banku Akceptacyjnego i 5-u członków komisji rewizyjnej, zgodnie z paragrafami 20 i 23 statutu. Do rady zostali wybrani pp. dr. Władysław Wróblewski, Kazimierz Stamirowski, Władysław Baczyński, Waclaw

Zasypani przez lawinę.

3 zabitych, 4 rannych.

Berlin, 31. 5. (PAT) Patrol bawarskiiego bataljonu saperów został zasypany przez lawinę podczas schodzenia z jednego ze szczytów alpejskich. Trzech żołnierzy Reichswehry poniosło śmierć, 4 innych ciężkie rany.

„Wojna” wizowa między Niemcami i Austrią.

Trudności rządu Dollfussa.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 31. 5. Władze niemieckie niezadowolone się wyznaczeniem 1000-mar-kowej wizej za wyjazd do Austrii i dziś ukazała się ustawa na mocy której ci obywatele Rzeszy, którzyby okólnymi drogami zahaczyli o Austrię, podlegają grzywnie do wysokości 5.000 marek.

Wojna, jaką toczą narodowi socjaliści z Dollfussem zaczyna się kształtować na korzyść narodowych socjalistów.

I tak „Wiener Allgemeine Zeitung” podaje, że w Wiedniu rozeszły się po-

głoski o ustąpieniu rządu Dollfussa. Następca jego zostałby dr. Rintelen.

Aby dobić Dollfussa w opinii publicznej przewodniczący frakcji parlamentarnej narodowych socjalistów poseł Theo Habicht udzielił prasie wywiadu, w którym omówił swoje pertraktacje z Dollfussem. Przed 10-ciu dniami Dollfuss zaproponował narodowym socjalistom udział w rządzie ofiarowując im dwie teki ministerjalne wzamian za zerzeczenie się rozszerze o rozpisanie nowych

wyborów. Według oświadczenia Habichta propozycja Dollfussa została odrzucona przez narodowych socjalistów.

Z powyższego wynika, że sytuacja Dollfussa nie jest zupełnie pewna. Obecny nacisk Rzeszy, który chce dobić ruch turystyczny do Austrii, w 60% zasilany przez obywateli Rzeszy stwarza bardzo duże trudności dla Dollfussa i może napędzić do szeregów narodowych socjalistów nowych zwolenników. St. Ro.

Konferencja naczelników krajów zach. Austrii.

Wiedeń, 31. 5. (PAT) Posiedzenie rady ministrów w sprawie zamknięcia granicy niemieckiej odłożone zostało do środy. Wczoraj obradował tylko komitet gospodarczy ministrów, który przygotowuje wnioski na posiedzenie rady ministrów. Ponadto odbyła się konferencja naczelników krajów zachodnich Austrii głównie dotkniętych zakazami niemieckimi.

W gmachu parlamentu obradował dziś zarząd główny stronnictwa chrześc. społ. Kanclerz Dollfuss złożył na tem posiedzeniu sprawozdanie o sytuacji politycznej. Niektóre dzienniki wieczorne donoszą, że rząd krajowy w Innsbrucku ma zamiar zakazać istnienia stronnictwa narodowo-socjalistycznego w Tyrolu. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości dotychczas brak.

Walka między Bodelschwinghem a Müllerem.

Konferencja u kanclerza Hitlera.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 31. 5. Walka między zjednoczonym kościołem ewangelickim a niemieckimi chrześcijanami trwa w całej pełni. Nowo mianowany biskup Rzeszy pastor Bodelschwingh urządza konferencję prasową i zaprosił na nią przedstawicieli prasy jako biskup Rzeszy. Ze strony niemieckich chrześcijan wystosowano do prasy okólnik, że Bodelschwingh nie ma prawa używania tytułu biskupa Rzeszy, ponieważ nie został uznany przez wiernych (Kirchenvolk) a

rząd Rzeszy dotychczas nie dał swego zezwolenia.

Pastor Müller został przyjęty przez kanclerza Hitlera i zabiega o usunięcie Bodelschwingha i rozpisanie nowych wyborów.

Trudność sytuacji niemieckich chrześcijan polega na tem, że kierownicy partji hitlerowskiej z Hitlerem na czele są katolikami i nie mogą dostatecznie ostro naciskać na zjednoczonych ewangelików. St. Ro.

Wielka narada posłów B. B.

Czy premier Jędrzejewicz przedstawi jakiś plan?

Warszawa, 31. 5. (tel. wł.) W dniu jutrzejszym odbędzie się w Sejmie uroczystość odsłonięcia popiersia śp. posła Tadeusza Hołównki. Zaraz po tej uroczystości zbiera się pełny klub parlamentarny posłów i senatorów BBWR. Posiedzenie to budzi zainteresowanie w kołach politycznych, gdyż przemawiać będzie

premier Jędrzejewicz.

Według zapowiedzi pism sanacyjnych pan premier poruszy aktualne zagadnienia gospodarcze i polityczne. Wiemy o tem, że pan premier w przeciwnieństwie do swego poprzednika ma wielki dar wymowy. Chodzi o to, abyśmy z ust premiera usłyszeli coś nowego.

Dymisja prez. Ziehma i senatu gdańskiego.

Gdańsk, 31. 5. (PAT) Senat gdański zgłosił dymisję, będzie jednak prowadził

sprawy do chwili wyboru nowego senatu. Senat równocześnie zwrócił się do komisarza wyborczego z prośbą o możliwie najszybsze wykonanie sprawdzenia aktów wyborczych i urzędowe ustalenie wyniku wyborów. Natychmiast po zakończeniu tych prac spodziewać się należy zwolania nowego „Volkstagu”. Nastąpi to prawdopodobnie po Zielonych Świątkach.

Fuks na wolności.

Aresztowany przed kilku dniami w Gdańsku fotograf Marjan Fuks z Warszawy wraz z operatorem Wawrzyniakiem zostali w drodze postępowania administracyjnego wydalenii z terenu W. M. Gdańska.

Drobne wiadomości.

W Japonii kwitnie handel dziewczętami. W ciągu roku ubiegłego rodzice sprzedali 41.000 młodych, ładnych dziewcząt do nocnych lokali rozrywkowych.

Wybitny działacz ruskij, ks. Aleksander Stefanowicz, jeden z pierwszych członków „Proświty”, zmarł we Lwowie.

Tegoroczny budżet miasta Chicago wynosi 48 milionów dolarów. Finansami miasta kieruje Polak, Mieczysław Szymczak.

„Miss Europa” wybrano na konkursach piękności w Madrycie, rosyjską emigrantkę Tatjanę Maslow.

Przedstawiciele sekcji zdrowia Ligi Narodów w Warszawie.

Warszawa, 31. 5. (tel. wł.) W drugim dniu pobytu w Warszawie przedstawiciele sekcji higieny Ligi Narodów przybyli do departamentu zdrowia służby w min. Opieki Społecznej, gdzie dyr. Adamski wygłosił referat na temat prac departamentu służby zdrowia. Z ministerstwa lekarze zagraniczni udali się do Państwowego Zakładu Higieny, gdzie odbył się szereg odczytów i konferencji.

Akcja terrorystów trwa.

Warszawa, 31. 5. (tel. wł.) Mimo represyj sądowych terror na targach warszawskich i placach nie ustaje. Wczoraj policja aresztowała 40 tragarzy, którzy uprawiali akcję terrorystyczną wśród handlujących. Wszystkich aresztowanych przekazano sędziemu śledczemu.

Lot mjr. Karpińskiego

pod protektorem min. przem. i handlu.

Warszawa, 31. 5. (tel. wł.) Minister Przemysłu i Handlu wyraził zgodę na objęcie protektoratu nad lotem mjr. Karpińskiego przez Indje Holenderskie do Australji, mając na uwadze znaczenie propagandowe tego lotu dla naszego handlu zagranicznego.

Wybór rektora wyższej szkoły gospodarczej.

Warszawa, 31. 5. (tel. wł.) Wczoraj dokonano wyboru rektora wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Godnością rektora został obdarzony dr. Marjan Górski. W pierwszym głosowaniu wybrano prof. J. Sosnowskiego, który wyboru nie przyjął.

„Odebrać szlachectwo żydom”.

Berlin, 31. 5. (PAT) Pruska agencja narodowo-socjalistyczna ogłosiła artykuł pod tytułem: „Odebrać szlachectwo żydom”, w którym występuje z inicjatywą cofnięcia nadanych Żydom tytułów szlacheckich. Akcją tą miałyby być objęte wszystkie rodziny żydowskie i te odgałęzienia niemieckich rodów szlacheckich, które wchodziły w związku krwi z Żydami. W artykule zaleca się postępować z większą ostrością, niż w wypadkach stosowania paragrafów aryjskich.

Cisza nad Pacyfikiem.

Dokąd zmierza polityka państwa „Wschodzącego Słońca“?

W Europie mija sensacja za sensacją. Dostawcami sensacji są w pierwszym rzędzie Niemcy, pozatem konferencja rozbrojeniowa, która właśnie ma być znowu odroczone do jesieni i w ten sposób doczeka się ładnych kilku lat życia. Ostatnio wypłynęła znowu na widownię sprawa paktu „4-ech“, który już podobno w tajemnicy został podpisany, a według ostatnich wiadomości wśród Małej Ententy zachodzi poważna różnica zdań w sprawie stanowiska wobec zakusów niezgranej czwórki.

Ameryka poza kłopotami gospodarczymi zajęta jest ostatnio bardzo żywo procesem Morgana.

Czerwiec będzie stał pod znakiem konferencji londyńskiej, o ile dojdzie do skutku.

Chwilowa cisza.

W Azji ucichł na chwilę huk armat i grzechot karabinów maszynowych. Japonia wykorzystwała niemoc swych antagonistów nad Pacyfikiem i utrwalała swą hegemonję.

Wobec zawieszenia broni między Japonją a Chinami nasuwa się pytanie, czy rzeczywiście ustana tam krwawa walka, czy też jest to tylko przejście w nowe stadium.

Przed rokiem tj. 30 maja 1932 Chiny i Japonia prowadziły również pertraktacje pokojowe, które zakończyły krwawą zatarg w Szanghaju.

W ciągu roku sytuacja zmieniła się radykalnie. Japonia utworzyła pod swym protektoratem państwo Mandżuko, zajęła Jehol, przekroczyła „Wielki Mur“, a nawet oddziały jej zajęły dworzec kolejowy w Pekinie.

Wstrzemięźliwość Ligi i Sowietów.

Liga Narodów próbowała interwenjować, ale Japonia w odpowiedzi na niekorzystne dla niej ustosunkowanie się Ligi, opuściła Genewę i tem samem zyskała jeszcze większą swobodę działania. Obecnie Liga Narodów nie zajmuje się narazie sprawą Dalekiego Wschodu, Wyznaczona przez nią komisja dla obserwacji wypadków nad Pacyfikiem, dotychczas nie interwenjowała.

Wstrzemięźliwość Ligi jest bardzo na miejscu, gdyż prawdopodobnie Japonia uniemożliwiłaby wszelkie próby interwencji.

Równie wstrzemięźliwe są Sowiety. Japonia wiedząc o ścisłych stosunkach między Nankinem a Moskwą spowodowała konflikt o kolej w północnej

Mandżurji. Rosja cofnęła się na całej linii. Wprawdzie jeszcze rząd sowiecki nie sprzedał kolei wschodnio-chińskiej, ale przeprowadzenie tej transakcji jest tylko kwestją czasu. Protesty rządu nankińskiego, który powołał się na odpowiednie punkty traktatów, zabraniające sprzedaży kolei, nie wywołały żadnego wrażenia.

Japoński straszak.

Tak na polu walki jak i w polityce Japonia odniosła zwycięstwo. Dotychczas jednak nie wiadomo jak daleko Japonia pójdzie w swej zaborczości i w którym kierunku zwróci swe ostrze w najbliższym czasie.

Niema dziś w Azji i bliskich jej kontynentowi wyspach, a nawet odległych zarówno od kontynentu tego jak i od Japonji archipelagach — takiej ziemi, gdzieby nie wyrastał japoński straszak, gdzieby się nie liczone z ewentualnością ataku ze strony Japonji.

Owoce dotychczasowej akcji Japo-

nji jest zdobycie olbrzymich terytori, bogatych w skarby ziemne, oraz całkowite złamanie Chin. Dalszy pochód w głąb Chin nie przedstawiałby może specjalnych trudności.

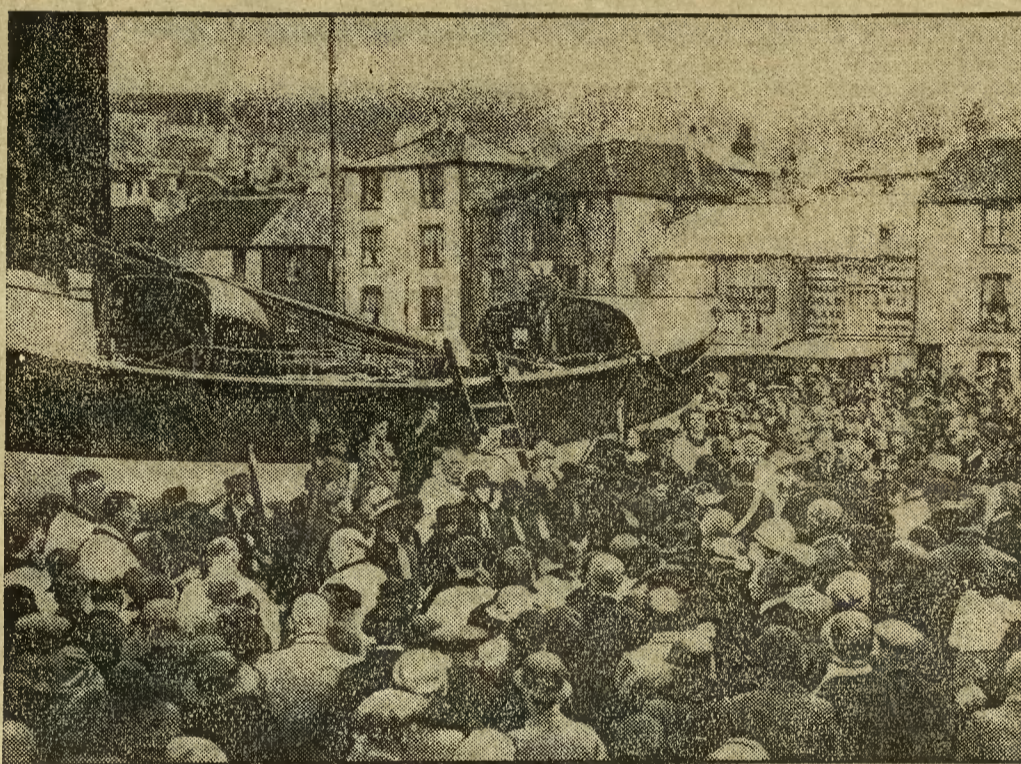
Jeżeli Japonia nie obsadziła całego Pekinu to zdaje się głównym powodem tego był fakt, że w Pekinie i Tjensinie koncentrują się silnie interesy europejskie i amerykańskie.

Jak oświadczył jeden z dygnitarzy japońskich korespondentowi „Timesa“: „Pójść dalej moglibyśmy bardzo łatwo, ale największą trudność przedstawia fakt, że musielibyśmy już tam zostać i utrwalić swą władzę w zajętych ziemiach“.

Jeszcze jedno „państwo“ zaprzyjaźnione?

Pozatem preliminarz pokojowy podpisany między Chinami a Japonją w Miyun przewiduje utworzenie strefy neutralnej na południe od Wielkiego Muru dla ochrony Mandżuko. W ten

Poświęcenie sieci rybackich w Anglii.



W Anglii każdy zawód ma swego patrona i jego święto bywa zawsze uroczyste i z wielkim ceremoniałem obchodzone. Tak też jest i ze świętem rybaków. Uroczyste nabożeństwo odprawia się z tej okazji na kutrze rybackim, poczem ksiądz święci sieci, życząc rybakom obfitych i szczęśliwych połowów.

Indjanka Kate Mike odwiedza we Flandrii grób swego syna.



Narody europejskie nie odnoszą się do grobów swych ofiar wojennych, z tym samym pietyzmem co Amerykanie. Ci co roku urządzają masowe pielgrzymki na wojenne mogiły swych poległych synów. Wycieczki te są dosyć mieszane, bo ileż to różnych szczepli walczyło na polach Europy pod gwiazdystym sztandarem Stanów Zjednoczonych! Na rycinie widzimy Indjankę, matkę plemienia Winnebegów, Kate Mike, która przyjechała do Flandrii wypłakać się na grobie swego syna.

sposób dominujące wpływy Japonji w Pekinie są zabezpieczone. Pozatem w Pekinie pewne koła sympatyzują z Japonją i nawet odrestaurowanie monarchji, w formie utworzenia jakiegoś buforowego państwa zaprzyjaźnionego z Japonją z byłym cesarzem na czele, nie jest zupełnie wykluczone.

Koła polityczne w Rosji i Stanach Zjednoczonych przypuszczają jednak, że spokój nad Pacyfikiem nie będzie długo trwał.

Nienawiść łączy.

Jedynym cementem, który może połączyć pokłócone i rozbite Chiny jest nienawiść do Japonji, i nie zaniechają oni walki, tembardziej w obronie swych słusznych praw.

Dlatego też pomijając konflikty w innych częściach Azji, japońskie niebezpieczeństwo w Indjach holenderskich, ewentualny konflikt wyraźny ze Stanami Zjednoczonymi lub Anglią, — także w głąbi Chin może się wyłonić jeszcze niejedna niespodzianka. (j.)



Należyta przemiana materji zapewniają ZIOŁA PRZECZYSZCZAJĄ KARPİŃSKIEGO.

Marek Romański.

12)

Złoty Szatan

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Po tamtej stronie dworca oczekiwał już na niego jakiś siwy mężczyzna o zniszczonej twarzy. Japończyk oddał mu walizkę, szepcząc kilka słów, poczem każdy z nich wsiadł do innej taksówki.

Światła na widowni pogasły właśnie i rozbrzmiały pierwsze dźwięki uwertury, gdy do loży, znajdującej się tuż obok zajmowanej przez sekretarza ambasady, wszedł starszy, niski pan o głowie łysej jak kolano i śmiesznej siwej brodzie, ściętej w szpic.

Jan Torren wydobyl tymczasem tekst tajnego traktatu z marynarki i szybkim ruchem wręczył małą książeczkę kurjerowi dyplomatycznemu. Tamten przyjął ją bez słowa. Słowa były tu zupełnie nie potrzebne. Mac Laren wiedział doskonale, co ma czynić i rozumiał, jaką bierze na siebie odpowiedzialność.

Kurtyna poszła w górę i rozpoczął się akt pierwszy. W połowie aktu Mac Laren wstał.

Sekretarz ambasady spojrzal na niego i przyszło mu na myśl, że być może po raz ostatni widzi już tego człowieka.

Podali sobie ręce i uścisnęli je mocno. Kurjer dyplomatyczny opuścił bezszelestnie lożę.

W tej samej chwili, lisy staruszek, siedzący w loży sąsiedniej dostał nagłego ataku astmatycznego kaszlu, mącąc arję Cavaradosiego. Odezwały się syki i szepty niezadowolenia.

Staruszek nie chcąc, widocznie, przeszkadzać innym widzom, a nie mogąc opanować kaszlu, opuścił również lożę i wyszedł na korytarz.

Jan Torren nie zwrócił na to uwagi. Mac Laren wsiadł właśnie do taksówki przed gmachem Teatru Wielkiego i nie wiedział o tem. A stało się bardzo źle, że nie wiedział.

Lisy pan z bródką opuścił bowiem zaraz po kurjerze dyplomatycznym operę i pozornie bez celu skierował się w ulicę Wierzbową. Atak kaszlu ustał zupełnie.

Lisy pan skierował się do bram jednego z domów na ulicy Wierzbowej i nigdy już więcej z niego nie wyszedł. Dwa energiczne ruchy wystarczyły, by astmatyczny entuzjasta opery przedzierzgnął się w chłodnego, opanowanego Japończyka.

Mac Laren przybył na dworzec na dwadzieścia minut przed odjazdem pociągu do Gdańska.

Kurjer dyplomatyczny zajął specjalnie dla siebie rezerwowany przedział pierwszej klasy. Zrezygnował tym razem z miejsca w wagonie sypialnym. Postanowił czuwać całą noc i odespać ją dopiero, gdy okręt transatlantyczny opuści port gdyński.

Machinalnie dotknął ręką kieszeni ubrania. Mała cenna książeczka była na swoim miejscu.

Mac Laren uśmiechnął się zadowolony i zapalił swą ulubioną fajeczkę.

Pociąg zapełnił się szybko odjeżdżającymi. Do odejścia pozostawało jeszcze trzy minuty, gdy siwy mężczyzna o zniszczonej twarzy, ten sam, który przed godziną odebrał walizkę z rąk Yoshimury i odjechał z nią taksówką, ukazał się na peronie i zajął miejsce w jednym z przepelnionych wagonów trzeciej klasy.

Konduktorzy zaczęli z trzaskiem zamykać drzwi wagonów.

W momencie, gdy w czasie przerwy w przedstawieniu, Jan Torren zaalarmowany został straszną wiadomością o tem, co stało się w ambasadzie, pociąg wiozący kurjera dyplomatycznego wyruszył ze stacji.

Na ustach opuszczającego dworzec Yoshimury błąkał się tajemniczy uśmiech.

ROZDZIAŁ VIII.

Potworne oskarżenie.

Cichy zazwyczaj i spokojny pałacyk ambasady w Alejach rozbrzmiewał tego wieczoru gwarem wielu głosów. Oświetlony był cały „a giorno“, jak w dniach, kiedy ambasador Eryk van Bergen wydawał bal, lub bankiet w ambasadzie.

Tym razem jednak, nie był to gwar radosny, sznur samochodów stojących przed pałacykiem nie oczekiwał na gości barona.

Po jasno oświetlonych pokojach am-

basady włączył się smutek, przerażenie i przynębienie.

W gabinecie, który służył mu zazwyczaj za pracownię, leżał na otomanie baron Eryk van Bergen — martwy, z pierśią przeszytą morderczą kulą.

Sledztwo w sprawie tajemniczych wypadków, które spowodowały śmierć ambasadora, objął ze względu na ważność sprawy, naczelnik urzędu śledczego nadkomisarz Szarecki.

Siedział on właśnie za biurkiem, za którym sadywał zawsze ambasador i prowadził cichą konferencję z wyższym urzędnikiem ministerstwa spraw zagranicznych, co do sposobu i szczegółów prowadzenia śledztwa. Sprawa by-



ła niezmiernie drażliwa ze względu na okoliczności, w jakich zginął baron van Bergen.

Nadkomisarz Szarecki ukończył konferencję i skinął na aspiranta policji. (Ciąg dalszy nastąpi).

Białe zęby: Chlorodont

Procesy na tle bojkotu przez żydów towarów niemieckich.

Warszawa, (tel. wł.) Na wokandyz sądów warszawskich znajdzie się wkrót-

ce kilka spraw, wynikłych na tle proklamowanego bojkotu przez żydów towarów niemieckich. Jedną z większych firm kosmetycznych wystąpiła ze skargą przeciwko pięciu właścicielom składów aptecznych za odmowę sprzedaży jej wyrobów. Niektóre firmy niemieckie występują z procesem o zerwanie umowy i wypłacenie odszkodowań.

Radykalizacja mas chłopskich.

Kongres Stronnictwa Ludowego żąda wywłaszczenia ziemi — bez odszkodowania.

(Od warszawskiego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Warszawa, 29. 5.

Ub. soboty i niedzieli obradował w Warszawie kongres Stronnictwa Ludowego. Był to pierwszy kongres stronnictwa po połączaniu się w czasie ostatnich wyborów Piasta, Wyzwolenia i Stron. Chłopskiego. Obudził on wielkie zainteresowanie zarówno w kraju, jak i zagranicą. Z Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii wpłynęło cały szereg depesz od przywódców stronnictw agrarnych oraz od wicekanclerza Austrii Winklera. Przybyło do Warszawy zgórą 400 delegatów z całej Polski.

Kongres miał na celu załatwienie przedewszystkiem spraw organizacyjnych. Wiadomo bowiem, że Stron. Ludowe znajduje się w ogniu sanacyjnej akcji, która raz poraz wyrzyna z szeregu stronnictwa póśłów o słabszych charakterach, którzy porzucają swój sztandar dla znikomych celów. Szczególnie teraz akcja ta wzmoże się, gdyż sanacja będzie chciała zapewnić sobie większość potrzebną do uchwalenia konstytucji.

Prezes kongresu pos. Milanowski w zajązaniu podkreślił znaczenie i wagę scementowania się chłopów w Polsce do pracy twórczej nad umocnieniem narodu i państwa.

Wygłosił referaty: prezes Witos, który mówił o zadaniach polityki ludowej, prezes komitetu wykonawczego Wrona, złożył sprawozdanie organizacyjne, zaś prezes klubu parlamentarnego Róg przedstawił rolę posłów ludowych w tym sejmie, który nie

jest wykładnikiem woli narodu, a jeno postuszną maszyną do uchwalania wszystkiego, co rząd zapragnie.

Dyskusja wykazała wysoki poziom wyrobienia działaczy na dotychczas, wśród których młode siły wykazują dużą sprężystość.

W drugim dniu obrad poseł Malinowski wygłosił referat gospodarczy. Po ożywej dyskusji przyjęto jednogłośnie zmianę art. 21 programu, zaostrożającego kwestię przeprowadzenia reformy rolnej bez odszkodowania. Jak widzimy, radykalizacja mas chłopskich robi dalsze postępy.

Poseł Langier omówił zmianę statutu organizacyjnego, podnosząc liczbę członków Rady Naczelnej z 90 na 150.

Wreszcie kongres uchwalił cały szereg rezolucyj, przedstawionych imieniem komisji wnioskowej przez dr. Kiernika i posła Langiera, wśród których zasługują na uwagę rezolucje polityczne i gospodarcze. Ton rezolucyj ostry, silnie atakujący rząd. Stronnictwo domaga się przeprowadzenia nowych wyborów do ciał ustawodawczych. Jednocześnie kongres potępił faszyzm i hitleryzm, które są groźne nie tylko dla Polski, lecz i dla całej Europy i wzywa demokracje wolnych narodów do obrony przeciwko tym, którzy łamią prawo i sięgają po cudzą wolność.

Po uchwaleniu wniosków Komisji pos. Langier odczytał rezolucję, wyrażającą, iż kongres Str. Ludowego oświadcza w imieniu zorganizowanych mas chłopskich, że lud polski uznaje sprawę więźniów brze-

Z GDYNI I WYBRZEŻA.

REPERTUAR WIDOWISKOWY.

Kino „MORSKIE OKO”. Od 22. bm. zamknięte.

Kino dźwiękowe „Bajka”. W niedzielę, 28. bm. i dni następnę „Mąż z urojenia” i dodatki dźwiękowe.

W RAZIE WYPADKU TELEFONUJ:

Straż pożarna — tel. 17-08 i 10-12

Pogotowie sanitarne — tel. 17-08

Lekarz dyżurny — tel. 12-48.

TELEFONY W CHYLONJI.

W związku z wejściem nowej taryfy telefonicznej, abonenci sieci miejskiej w Chylonji (U. P. T. Gdynia IV) otrzymywać będą połączenie bezpośrednio bez udziału centrali międzymiastowej, za pomocą numerów telefonicznych 14-08 i 14-09.

Pierwsze normalne posiedzenie Rady Miejskiej w Gdyni.

W poniedziałek Komisarz Rządu mgr. Sokół otworzył pierwsze normalne posiedzenie pełnej Rady Miejskiej w obecności całego kompletu radnych i wicekomisarza inż. Szaniawskiego. Sekretarował p. Legocki.

Oprócz 22 punktów porządku obrad zgłoszono 5 wniosków nagłych. Po odczytaniu protokołu z posiedzenia inauguracyjnego przystąpiono do obrad nad regulaminem Rady Miejskiej, który im. komisji regulaminowej referował mec. Chudziński. Regulamin w brzmieniu przedstawionym przez komisję z czterema poprawkami przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Przystąpiono potem do

wyboru wydziału miejskiego

i poszczególnych komisji. Do wydziału miejskiego wybrano: mec. Janickiego, Skwierca, Wieleżyńskiego i inż. Skapskiego.

Do rad nadzorczych dla miejskich przedsiębiorstw wybrano:

Do miejskich zakładów elektr.: Nowackiego i Michalewskiego.

Do miejskich zakł. oczyszczania miasta: Ogrodowskiego i Wypycha.

Do Tow. Bud. Osiedli, wicekom. inż. Szaniawskiego, Kawczyńskiego, Nowackiego, Jednaca, Mikołajczyka, mec. Janickiego i Bukowskiego.

Do zarządu M. T. K. odłożono wybór członków do następnego posiedzenia.

Do Komitetu Rozbudowy Miasta wybrano inż. Prohaskę, Kawczyńskiego, mec. Chudzińskiego, adw. Janickiego, Morawskiego, Bol. Janickiego i inż. Müllera.

Do komisji finansowej wybrano p. Kawczyńskiego, dr. Kasprowicza, dyr. Michalewskiego, adw. Jankowskiego i Jednaca, na zastępców: Piwowońskiego i Wieruszewskiego.

Do komisji administracyjnej weszli dr. Dzius, adw. Chudziński, Borkowski, Mikołajczyk i Wypych, na zastępców red. Mistat i Ogrodowski.

Do komisji rewizyjnej: Nowacki, Mikołajczyk i inż. Prohaska.

Do komisji poborowej: red. Mistat i Szutenberg.

Na członków zarządu Komunalnej Kasy Oszczędności powołano adw. Chudzińskiego, Kawczyńskiego, a na zastępcę Kaz. Wdzięczkowskiego.

Załatwiono potem w myśl wniosku Komisarza trzy sprawy wykupna i zmiany gruntów i realności a to Agn. Bradtkowej i Wilmowej oraz 2 drewniane budynki T. B. O.

Komisarz Rządu komunikuje, że władza nadzorcza nie zaaprobowala uchwały poprzedniej Rady Miejskiej ugodowego odszkodowania dla b. burmistrza m. Gdyni p. Krausego w kwocie 100.000 zł.

Następnie załatwiono szereg konwersyj krótkoterminowych pożyczek na długoterminowe oraz zaciągnięcie pożyczki kaucyjnej, pożyczki w K. K. O. na odszkodowanie p. Bączyskiego za zniesiony Dom Kuracyjny przy Skwerze Kościuski.

Następnie uchwalono upoważnić Komisarza do prolongowania i skonwertowania, oraz wystawienia nowych weksli na kwotę 6.000.000 zł. Z Funduszu Pracy uchwalono upoważnić Komisarza do zaciągnięcia

pożyczki na roboty inwestycyjne

kwoty 1.500.000 zł a to na rozbudowę wodo-

Z walnego zebrania Polskiego Czerwonego Krzyża.

Warszawa, (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie Polskiego Czerwonego Krzyża. Do Warszawy przybyli delegaci z całej Rzeczypospolitej.

Obrady zagał prezes zarządu głównego wojewoda Darowski, poczem przewodnictwo objął sędzia Bryła.

Zarządowi zebrani udzielili absolutoryjum, uchwalono preliminarz budżetowy na r. 1933, poczem przeprowadzono nowe wybory uzupełniające do komite-

skich za swoją wiasną i oczekuje jej ostętecznego zakończenia.

Jeżeli chodzi o nastrój kongresu, to należy stwierdzić, iż kadry chłopskie znacznie się wzmożyły. Szczególnie poseł Witos potrafił odbudować zaufanie mas do swej osoby i polityki. Na przyszłość jest to siła, która może zadecydować o losach demokracji polskiej.

ciągów. Następnie zatwierdzono uchwałę poprzedniej Rady Miejskiej udzielenia mleczarni miejskiej pożyczki w kwocie 30.000 zł na fundusz obrotowy.

Na skutek nagłego wniosku p. Nowackiego i tow. po dłuższej i ożywionej dyskusji uchwalono utworzyć komisję klimatyczną w której skład weszli: red. Mistat, inż. Müller, dr. Dzius, Borkowski i Mikołajczyk, a na zastępców p. Ogrodowski i Brief.

Po wyczerpaniu porządku obrad zgłoszili jeszcze interpelacje dr. Dzius w sprawie jak najszybszego zlikwidowania obecnego, urągającego najprymitywniejszym wymogom szpitala dla chorób zakaźnych i poczynienia starań

o urządzenie odpowiedniejszego szpitala.

Red. Mistat interpelował w sprawie uregulowania podstaw do obliczania czynszów mieszkaniowych, oraz poparcie ze strony Komisarjatu Rządu rezolucji Związku Lokatorów do rządu w sprawie rozszerzenia mocy prawnej ustawy o ochronie lokatorów na domy nowe w Gdyni. P. Komisarz Rządu odpowiedział zaraz na interpelację, że

sprawy lokatorskie są już na najlepszej drodze

i wkrótce należy się spodziewać pomyślnego ich załatwienia. Zakomunikował również, że i sprawa lokatorów w blokach Z. U. P. U. zostanie w najbliższych dniach pomyślnie uregulowana.

Podobna interpelacja wniesiona też została przez drugą grupę radnych.

Red. Mistat interpelował, kiedy podjęte zostaną budowy nowej hali targowej i rzeźni miejskiej na które złożone zostały korzystne oferty.

Wreszcie mec. Jankowski wniósł szeroko umotywowaną interpelację w sprawie zdemolowania części realności Szarego przy ul. 10 Lutego.

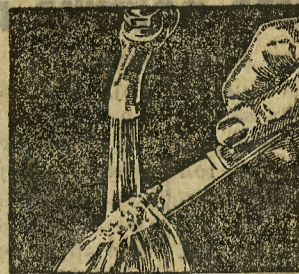
Na tem posiedzenie zakończono.

tu głównego, w nowym składzie. Prezesem komitetu głównego został wybrany powtórnie Henryk Potocki, prezesem zarządu głównego woj. Darowski.

Pociąg najechał na drezinę.

Warszawa, 30. 5. (tel. wł.) Ze Stanisława donoszą, iż pociąg osobowy najechał na drezinę kolejową, którą jechał komendant posterunku policji w Jezupolu Batog wraz z dwoma robotnikami. Cudem wprost dwaj robotnicy wyszli z katastrofy cało, natomiast Batog uległ licznym obrażeniom.

Mobilgrease



odporny na działanie wody!

Mobilgrease trzymany na końcu noża pod kranem nie daje się zmyć przez prąd wody bieżącej. Nawet pod najsilniejszym strumieniem wody pozostanie cienka i ciągliwa warstewka smaru, silnie przylegająca do metalu.

Taka sama próba przeprowadzona z pierwszym lepszym produktem smarnym wykaże wyraźnie wyższość Mobilgrease.

Mobilgrease jest nie tylko odporny na działanie wody, ale także na wysokie ciśnienia i temperatury.

Ktoregoż automobilisty nie przekona ta próba, że Mobilgrease jest idealnym środkiem smarnym dla podwozia i niektórych trybów.

VACUUM OIL COMPANY S. A.



Kapitan Skarżyński w Kurytybie.

Kurytyba, 30. 5. (PAT) Kpt. Skarżyński wylądował tu o godz. 14 witany na lotnisku przez wielotysięczne tłumy. Przy lądowaniu z powodu nierównego terenu zostało lekko uszkodzone podwozie. Lotnik nie poniósł szwanku.

Lotnicy polscy w Hiszpanji.

Madryt, (PAT) Lotnicy polscy major Michałik i kpt. Janicki wylądowali w Madrycie w poniedziałek o godz. 19.

Uzasadnienie kasacyjne w procesie Gorgonowej już gotowe.

Warszawa, (tel. wł.) Kasacja w procesie Gorgonowej wpłynęła do sądu najwyższego w bież. tygodniu. Trybunał krakowski zakończył prace nad odcyfrowaniem stenograficznego protokołu rozpraw w procesie.

Akta sprawy przesłane zostaną wraz ze skargą apelacyjną adwokatów do sądu najwyższego w Warszawie.

B. kanclerz Schleicher uwięziony w Kistrzynie.

Berlin, (PAT) Krążą tu uporzycywe pogłoski, że b. kanclerz Rzeszy gen. v. Schleicher przebywa przymusowo w Kistrzyniu. Gen. Schleicher korzysta podobno z wolności osobistej, musiał jednak zaręczyć słowem honoru, że nie będzie się wydalal poza obręb twierdzy.

Węgierski regent przyjmuje dziennikarzy.

Budapeszt, 30. 5. (PAT) Wczoraj w gmachu akademji węgierskiej odbyło się otwarcie sesji komitetu wykonawczego międzynarodowej federacji dziennikarzy. W obradach brali udział delegaci zagraniczni 22 krajów.

Posiedzenie otworzył węgierski minister spraw zagr. Kanya, wygłaszając przemówienie, w którym powitał imieniem rządu gości oraz podkreślił znaczenie prasy, jako jednego z najpotężniejszych środków zbliżenia międzynarodowego.

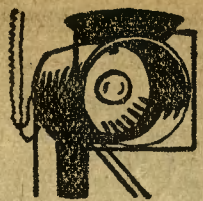
Komitet wykonawczy międzynarodowej federacji dziennikarzy przyjęty został w południe przez regenta Horty'ego.

Niemcy bojkotują obrady dziennikarzy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 30. 5. W Budapeszcie od poniedziałku zaczęło się posiedzenie wydziału wykonawczego międzynarodowego związku dziennikarzy. Delegaci Niemiec odmówili wzięcia udziału w tem posiedzeniu.

St. Ro.



Silwia Sidney rozumuje.

„Mój ideał mężczyzny“.

Kobiety lubią mężczyzn starszych od siebie.

Wygląd gra najmniejszą rolę wśród zalet, jakie kobieta ceni w mężczyźnie, którego kocha.

Bardzo ważnym jest fakt, czy mężczyzna jest interesujący. Kłamcy nie cieszą się popularnością — tylko człowiek szczerzy jest uwielbiany przez płęć piękną.

Oczywiście moje osobiste poglądy różnią się od zdania kobiet w tej mierze. Człowiek którego, kocham, musi mieć te same upodobania co i ja.

Typ mężczyzny, który się naogół kobietom podoba musi być inteligentny i wykształcony. Można być wykształconym i nie posiadać inteligencji, ale można być inteligentnym bez wykształcenia. Mój ideał musi posiadać obie zalety. Musi umieć pokonywać wszelkie trudności i rozumować inteligentnie. Mój ideał musi wiele czytać i znać się na literaturze.

Kobietom podobają się mężczyźni zdolniejsi od nich. Mężczyzna nieodpowiadający temu warunkowi niema żadnych szans. Artystki szczególnie, bez względu na to, jaką gałąź sztuki uprawiają, wołają mężczyzn, który potrafi dać wyraz swoim myślom w podobny sposób jak i one, bądź w muzyce, bądź też w poezji.

Ja osobiście lubię mężczyzn, którzy potrafią być interesujący w prywatnej rozmowie, ale nie narzucają się swoją wesołością i hałaśliwością podczas zabaw. Hałaśliwi mężczyźni nie wiedzą nigdy kiedy przycichnąć i dlatego tak łatwo tracą przyjaciół.

Wypadki złego pożycia małżeńskiego w Hollywood przypisywano zazwyczaj temu, że żony zapominają o mężach w pogoni za karierą. Nie jest to jednak zgodne z istotnym stanem rzeczy. **Tłem niezgody przeważnie bywa fakt wyższości kobiety nad mężczyzną.** Taka utrata równowagi musi być żubna. Mężczyzna silniejszy fizycznie powinien być również silniejszy umysłowo.

Jesli mówię, że mężczyzna powinien interesować się literaturą, wygłaszam pogląd wyłącznie osobisty. Nie należy uogólniać typu mężczyzny, jaki się podoba kobietom. Istnieje bowiem równie wiele typów kobiet.

Każdy typ, przekłada innego rodzaju wymagania dla książki, inna kobieta wymaga zainteresowania — medycyną, prawem, rzeźbą lub malarstwem.

KĄDZY NIEZAINTERESOWANY UPDOBANIAMI SWEGO PARTNERA LUB PARTNERKI POWINIEN BYĆ TOLE-RANCYJNY.

Tu trzeba uogólniać.

PRZEWAŻNIE KOBIECY LUBIA MĘŻCZYZN STARSZYCH OD SIEBIE.

Mogą ich podziwiać, gdyż starszy mężczyzna miał czas dowieść swej wartości moralnej i umysłowej, zdobył pozycję w świecie i stał się mężczyzną... wśród mężczyzn.

Mężczyzna powinien mieć poczucie honoru. Nie powinien opowiadać dowcipów, ale powinien dostrzegać komizm w wielu rozpaczliwych sytuacjach, jakie wciąż nas prześladowają. Powinien śmiać się z żartu, którego był tematem, a nie gniewać się i obrażać.

Powinien być człowiekiem mądrym i lu-

SIOSTRZENICA PAPIEŻA GWIAZDA FILMOWA.



P. Sandra Ravel święciła niedawno triumfy w filmie włoskim. P. Ravel nazywa się właściwie Ratti a wujem jej jest Ojciec św. Pius XI. Ojciec św. znany jest jako człowiek postępowy we wszystkich kierunkach wiedzy: techniki i sportu (był znanym alpinistą). Ostatnio osobiście interesuje się radością watykańską. Uważając więc film jako postępową zdobycz techniki, zgodził się na występowanie siostrzenicy na ekranie.

bić ten typ kobiet, jaki mu się podoba. Nie mam na myśli każdej przedstawicielki tego typu, ale tylko tę jedną wybraną.

PONAD WSZYSTKO POWINIEN LUBIĆ DOM.

Ten instynkt bowiem tkwi w każdej kobiecie.

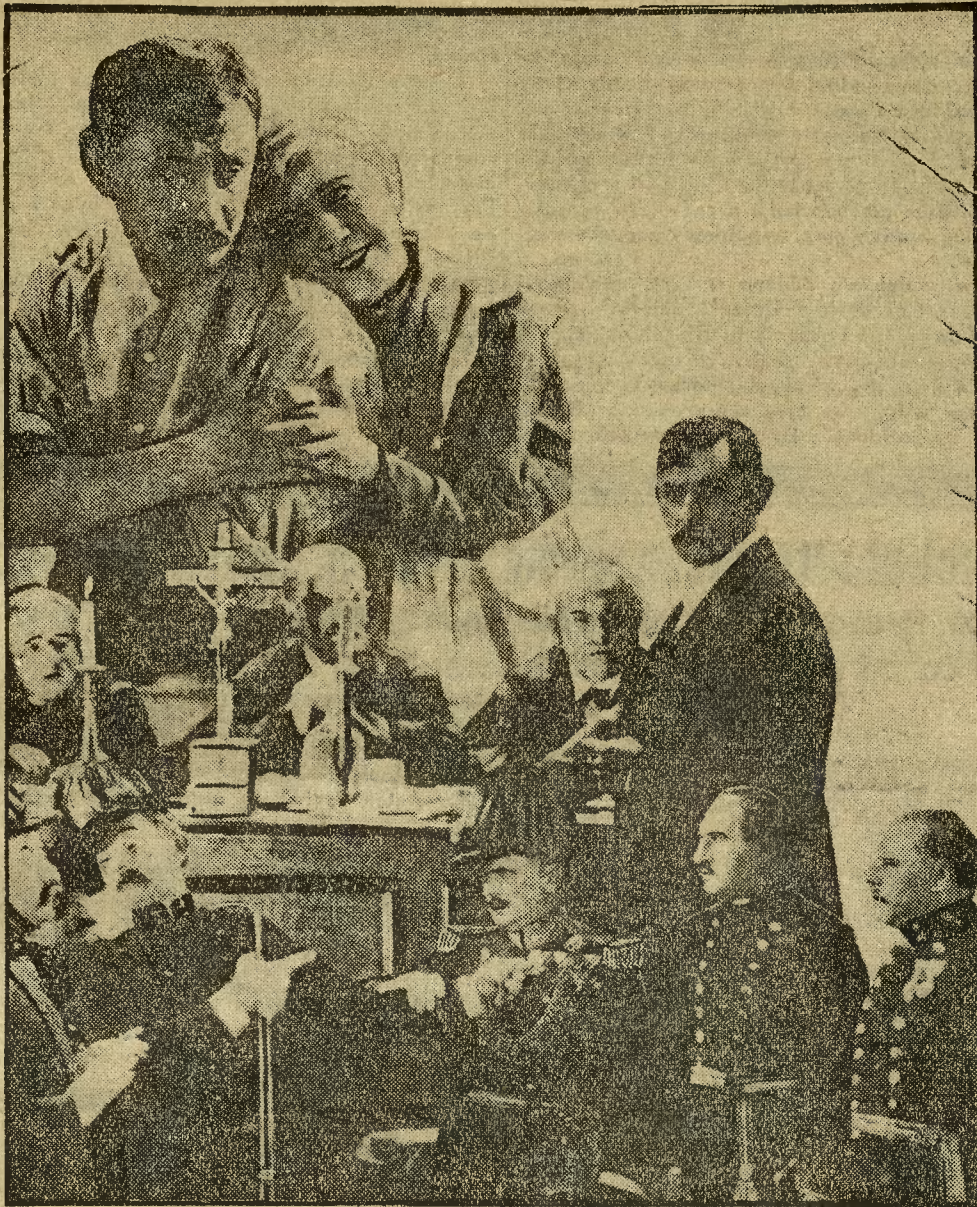
Oto ideał mężczyzny. Może niema wcale takiego mężczyzny. A może warto go szukać?!

SARI MARITZA OPOWIADA.

Mimo naszej niezależności kobiecej, my kobiety zawsze

MARZYMY O MĘŻCZYŹNIE, KTÓRY POTRAFI NAMI RZĄDZIĆ.

Tak było w czasie epoki kamiennej, gdy wytworny gentleman potrafił dzielić swą lubą maczugą po głowie i wytarzać ją za włosy; dziś kobieta współczesna z roku



Kilka scen z świetnego filmu czeskiego p. t. „Obraz majestatu“ z znakomitym komikiem Vlasta Burianem w roli głównej. Dźwiękowiec ten ukaże się w programie świątecznym kina „Kryształ“.

12 KRZESEŁ BURIANA.

W najbliższych dniach przybywa do Warszawy głośny komik czeskosłowacki Vlasta Burian. Artysta grać będzie w pierwszym filmie polsko-czeskosłowackim p. t. „12 krzesel“. Partnerami jego będą Zula Pogorzelska i Dymśa. Scenariusz filmu wyszedł z pod pióra Hemara. Reżyserję objeli Mac Fric ze strony czeskosłowackiej i Michał Waszyński ze strony polskiej.

JAK WYMAWIAĆ NAZWISKA GWIAZD FILMOWYCH.

Na temat wymawiania nazwisk artystów filmowych toczą się często zawzięte spory. Poniżej podajemy listę nazwisk znanych artystów, a obok w nawiasie, jak należy je wymawiać: Nancy Carol (Nensy Karol), Joan Crawford (Dżoan Kroford), John Barrymore (Dżon Berymor), Gary Cooper (Gary Kuper), Jackie Coogan (Dżeki Kugen), John Boles (Dżon Bols), Clive Brock (Klajw Bruk), Charles Farrel (Czarls Farel), Buster Keaton (Baster Kityn), Jeanette Mac Donald (Zanet Mek Donald), Mary Pickford (Mery Pikkford), Norma Shearer (Norma Szirer), Albert Prejean (Albert Preżan), Lillian Harvey (Liljan Harwej).

PŁOTKI, PŁOTECZKI.

...Brian Aherne, który po raz pierwszy ukaże się na ekranie obok Marleny Dietrich w filmie Roubena Mamouliana p. t. „Pieśń nad pieśniami“, jest jednym z najpopularniejszych aktorów Ameryki.

Na scenie nowojorskiej występował w ciągu ubiegłego roku w „Lukrecji“ i „Barretach z Wimpole Street“ obok Katarzyny Cornell, która uchodzi dziś w Ameryce za współczesną Duse...

...Marlena Dietrich powróciła do pracy

1933 marzy o mężczyźnie, któryby umiał nią pokierować.

Nie lubimy prymitywnych brutalni, ale mężczyzn, którzyby górowali nad nami umysłem, których mogłybyśmy ślepo słuchać.

Mężczyzna wykształcony, kulturalny — który wie, co zamówić na obiad, który nie klóć się z kelnerem, który wie kiedy i jakie kwiaty posłać, na jaką sztukę wybrać się do teatru — taki mężczyzna będzie zawsze lubiany przez kobiety.

Kobiety lubią mężczyzn zdecydowanych. Lubią, gdy ich wymarzony zadzwoni i nie zada straszliwego pytania: „Co dziś zrobimy z wieczorem, kochanie?“

Mężczyzna, który zawsze ustępuje kobiecie w drobnostkach i rzeczach poważnych nie ma szans powodzenia.

Spokój imponuje kobiecie. Mężczyzna, który zawsze i wszędzie znajdzie wyjście z sytuacji może zupełnie pewnie liczyć na powodzenie u kobiet.

KOBIECY LUBIA MĘŻCZYZN SŁAWNYCH,

bez względu na to, czy to będzie słynny doktor, finansista, prawnik, aktor czy poeta.

Ale jeszcze jeden warunek: mężczyzna może być zdecydowany, nieustępliwy, ale musi być delikatny. Jest to nieodzowny warunek powodzenia.

Filmy polskie w Ameryce.

Czy przypadkiem nie zawczepnie?

Daje się zauważyć w Stanach Zjednoczonych zwiększony popyt na filmy polskie. Lokowaniem filmów na rynku amerykańskim zajmują się dwa towarzystwa, a mianowicie Zbyszko Pol. Am. Film Corporation i Capital Film. To ostatnie towarzystwo wypuściło w ub. sezonie filmy „Noc listopadowa“, „Pałac na kółkach“ i „10 procent dla mnie“. W kinoteatrach nowojorskich wyświetlano ostatnio równocześnie filmy „Głos pustyni“, „Janko muzykant“ i „Ułani, ulani“.

Filmy polskie wyrugowują stopniowo filmy innych krajów. Tak np. film „Noc listopadowa“ wyświetlany był w jednym z najpopularniejszych kinoteatrów „Little Varnege“, w którym dawano dotychczas wyłącznie filmy niemieckie. Kinoteatr „Acme“, przeznaczony przeważnie dla filmu rosyjskiego wyświetlał „Głos pustyni“.

Zdaniem inż. J. Starczewskiego, przedstawiciela polskiego przemysłu filmowego, z energii pracującego na terenie amerykańskim, pierwsze lody w znalezieniu ekspansji dla filmów polskich w Ameryce, zostały już przetamane. Są to jednak dotychczas tylko kroki wstępne. Realny sukces osiągnie film polski w Stanach Zjednoczonych dopiero wówczas, kiedy uczyni zadość trzem zasadniczym warunkom, a mianowicie: wytwarzać będzie filmy o kolorycie polskim, ale na tle problemów ogólnoludzkich; osiągnie doskonałość techniczną i wreszcie wychowa sobie reżyserów fachowych i twórczych, umiejących, co najważniejsze, nadawać tempo akcji. Pan Starczewski zwraca uwagę, że ekspansja ta wymaga metodycznej pracy.

TORRENCE Z „KRÓLA KRÓLÓW“ ZMARŁ.

W jednym ze szpitali w Nowym Jorku zmarł wskutek choroby nerek znany artysta filmowy Ernest Torrence. Jedną z ważniejszych jego kreacji była rola świętego Piotra w filmie „Król Królów“ realizacji Cecila de Mille'a. Torrence był jednym z pierwszych artystów, występujących w filmie amerykańskim.

MARLENO, SKĄD TEN LĘK PRZED OBJEKTYWEM?...



Przez szereg miesięcy prasa amerykańska i europejska snuła tysiączne domysły na temat nowego engagement Marleny Dietrich i Józefa Sternberga. Podawano najróżnorodniejsze wersje.

Tymczasem okazało się, że wbrew wszystkim dotychczasowym pogłoskom Marlena Dietrich i Józef Sternberg podpisali ponownie kontrakt z wytwórnią Paramount.

Obecnie reżyser Sternberg szuka scenariusza do nowego obrazu, w którym Marlena Dietrich grać będzie rolę główną.

A tymczasem Marlena objawia strach przed... obiektywem. Gdy ostatnio pojawiła się na ulicach Paryża, fotografi przypuścili do niej atak. I Marlena zrefeterowała, chowając się przed obiektywem za płytę gramofonową. A może jest to tylko objaw pamięci o kontrakcie, który zezwala jej stać wyłącznie przed kamerami Hollywoodu.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 31 maja 1933 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Anieli i Petroneli.
Jutro: Jakóba Strzemię b.
Wschód słońca o godzinie 3.42.
Zachód słońca o godzinie 20.13.

Stan pogody

Niebo bezchmurne. Temperatura docho-
dzi do 30 stopni.



DIŻURY NOCNE APTEK

- od 29. V. do 4. VI.
1) Apteka Centralna.
2) Apteka pod Lwem (Okole).

MUZEUW MIEJSKIE otwarte codziennie
od 9-16, w niedziele i święta od 11-14.
Obecnie wystawa obrazów „Morze Polskie“.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w środę, ostatnie przedstawienie
działu muzycznego po cenach 50% zniżo-
nych. Na afiszu „PEPPINA“ Stoltza. Jest
to jeden z najbardziej czarujących utwo-
rów jakie wyszły z pod pióra tego mistrza
muzyki lekkiej i nie dziwnego, że „Peppi-
na“ grana była setki razy we wszystkich
stolicach Europy. Spodziewać się należy,
że dzisiejszy spektakl wypełniony będzie
po brzegi publicznością ze względu na wy-
bitne walory operetki jak też i niskie ceny
miejsc.

W czwartek przemówią ze sceny auten-
tyczne dzieje naszego szpiega-kobiety An-
ny Marj Lesser t. „FRAULEIN DOK-
TOR“, zamknięte w faktomontażu Jerzego
Tepy. Jest to bezsprzecznie najaktualniej-
sza sztuka współczesna. Tytułową postać
gra p. Zofja Barwińska w otoczeniu kon-
certowo zgranego zespołu w rolach epizo-
dycznych.

Z dniem 1-go czerwca br. Teatr Miejski
znacznie obniża ceny miejsc, utrzymując
przytem 30-procentowe zniżki w mocy.

Ostatni przebieg scen stołecznych, pełna
słownego i sytuacyjnego dowcipu komedia
wiedeńska p. t. „GOTÓWKA“ wejdzie w so-
botę na repertuar naszej sceny. W głów-
nych rolach wystąpią pp.: Barwińska, Bo-
guślowski, Dzwonkowski, Kwaskowski,
Lochman, Skalski, Wilamowski i dyr. Sto-
ma, który jednocześnie sztukę reżyseruje.

— **Obniżenie ceny chleba.** W Bydgosz-
czy ustalono cenę chleba z mąki żytniej
65% na 32 grosze za 1 kg., wobec czego
za bochenek o wadze 1 1/2 kg. wolno po-
bierać 48 groszy. Cena powyższa obo-
wiązuje od dnia 1 czerwca 1933 r.

Czerwiec.

Miesiąc czerwiec, staropolski czer-
wień, wziął nazwę swoją od owada czer-
wień, lub od tego, że w tym czasie owa-
dy, szczególnie pszczoły rozradzają się
czyli czerwią. Dzień 22 czerwca jest naj-
dłuższym w roku pod względem dzien-
nego światła; w tym dniu rozpoczyna
się też lato.

Pod względem kościelnym przypada-
ją w roku bieżącym na czerwiec dwa
wielkie święta kościelne, a mianowicie
Zesłanie Ducha Świętego, czyli Zielone
Świątki i święto Bożego Ciała.

Z pośród Świętych Pańskich, którym
poświęcone są poszczególne dni czer-
wca, popularni są u ludu: św. Medard
(8. VI.), przepowiadający pogodę; św.
Antoni z Padwy (13), patron zgubionych
rzeczy; św. Jan Chrzciciel (24); św.
Władysław (27); i św. Apostołowie Piotr
i Paweł (29. VI.).

Z rocznic historycznych, przypomnieć
należy: 20. VI. 1922 objęcie G. Śląska.
28. VI. 1919 zawarcie Traktatu Wersal-
skiego.

W czerwcu najwięcej znane są obcho-
dy i tradycje ludowe w wigilję św. Ja-
na, jak palenie ogni, puszczenie wian-
ków. Są to pozostałości dawnych obrzę-
dów pogańskich. W przysłowia ludo-
wych i wróżbach na czerwiec, przebija
się w pierwszym rzędzie troska, aby de-
szcze nie niszczyły siana i pól.

O nowelizację ustawy przemysłowej.

Z Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego.

Warszawa. (tel. wł.) Odbyło się po-
siedzenie Rady Naczelnej Rzemiosła
Polskiego pod przewodnictwem prezesa
Karola Wendta. Na porządku obrad by-
ła sprawa nowelizacji ustawy przemy-
słowej. W wyniku obszernej dyskusji
powzięto szereg uchwał w tym zakresie,
które przedłożone zostaną władzom
państwowym.

Sądownictwo dyscyplinarne

dla słuchaczy wyższych uczelni.

Warszawa. (tel. wł.) Ministerstwo
Oświaty opracowało już rozporządzenie
o sądownictwie dyscyplinarnym dla stu-
denców wyższych uczelni. Rozporząd-
zenie powyższe reguluje również spra-
wę pociągania studentów do odpowie-
dzialności karnej na podstawie ogólnych
przepisów kodeksu karnego.

Wspomiane rozporządzenie ukaże
się przed nowym rokiem szkolnym i z
dniem tym wejdzie w życie.

Początki Hitlera,



czyli z malej chmury wielki deszcz.

Czytelnicy nasi

mają głos.

Września, dnia 30. 5. 33 r.
Kochany Dzienniku! Pod adresem władz
kolejowych stawiam zapytanie, czy zechcia-
łaby wytłumaczyć, na jakiej zasadzie po-
biera od bagażu, oddanego na przechowa-
nie, tak wysokie, jak na dzisiejsze stosun-
ki, opłaty w wysokości 20 groszy na dobę
i 10 groszy ubezpieczenia — na stacji Byd-
goszcz i Gdynia nawet 30 gr + 10 gr. Czy
nie byłoby wystarczającym pobierać 10 gr
na dobę i bez owego przymusowego ubez-
pieczenia 10 gr od sztuki, a ubezpieczać
jedynie te sztuki, na które oddający na
przechowanie się godzi wzgl. dla których
życzy sobie zabezpieczenia?

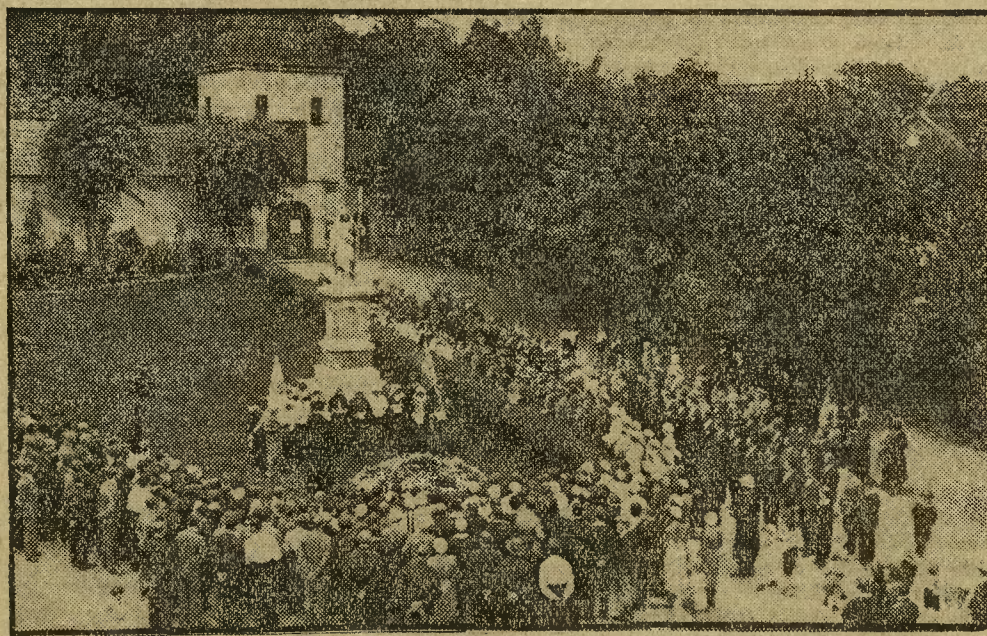
Dla pasażerów, którzy często zmuszeni
są bagaż przechowywać, będzie to poważna
oszczędnością w ich budżecie.

Jeden z wielu pasażerów.

Iwonicz - Zdrój

Województwo Lwowskie, pow. Krosno.
Najsilniejsza solanka jodowa, znakomita borowina
Sezon letni od 10-go maja.
Ceny niższe. — Dwa Sanatoria otwarte cały rok.
Wszelkich informacji udziela (6317)
Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa

Fragment „Święta Druchen“ w Świeciu.



Skwer przed kościołem poklasztornym. Przed pomnikiem Najśw. Serca Pana Jezusa
odbiera ks. patron Ody przyrzeczenie od kandydatek SMP.

— **Złoty 5.** — złożył sędzia polubowy
p. Gierszewski na Dom Katolicki przy ko-
ściele św. Trójcy.

— **Tow. Pszczelarzy** na Bydgoszcz i o-
kolicę odbyło swoje miesięczne zebranie
dnia 21 bm. w pasiece naukowej. Ogól-
ne zadowolenie wywołało szybkie załat-
wienie dostawy cukru. Następnie w
sprawie ubezpieczenia uli, zarząd ma
złożyć wniosek w Poznaniu, ażeby z za-
płatą gazety, zarazem też ubezpieczenie
było w tym uwzględnione. P. przewod-
niczący referował o racjonalnej pracy
przy pszczołach w maju dla początku-
jących oraz o wybudowanie ramek
przez pszczoły.

Wycieczka na Polesie.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze urzą-
dza z początkiem lipca br. ośmiodniową wycieczkę
na Polesie.

W drodze na Polesie uczestnicy wycieczki
zwidzą Puław, Kazimierz nad Wisłą, zwałska
zamku w Janowcu, Lublin, skąd dalsza droga
prowadzi przez Chelm, Kowel, Sarny i Łuniniec
do Pińska. Z Pińska urządzone będą wycieczki
wodne w okolicę. W drodze powrotnej wy-
cieczka zwiedzi Brześć nad Bugiem i Kodeń ze
słynnym cudownym obrazem Matki Boskiej Ko-
deńskiej i zatrzyma się na jeden dzień w War-
szawie.

Wyjazd z Poznania nastąpi 4 lipca o godzi-
nie 7.55.

Koszta przejazdu około 50 złotych. Koszta
utrzymania i noclegów osobno. Towarzystwo
Krajoznawcze zapewni wycieczce tanie noclegi.

Zgłoszenia przyjmuje Polskie Tow. Krajo-
znawcze oddział w Poznaniu, ul. M. Focha 18.

Nieszczęśliwy wypadek czy zamach skrytobójczy?...

Zagadkowe postrzelenie kulą rewolwerową.

(wk). Donoszą nam o bardzo zagadko-
wym wypadku. Mianowicie, w końcu ubie-
głego tygodnia 19-letni Edmund Matu-
szewski, zamieszkały u rodziców przy ul.
Średniej 24, wróciwszy późnym wieczorem
do domu, **począł się nagle śmiać**, mó-
wiąc rodzicom, że **został przez kogoś niewi-
dzianego postrzelony przed chwilą na uli-
cy w pobliżu domu.**

Jak stwierdzono, młodzieniec rzeczywi-
ście **otrzymał postrzał kulą rewolwerową
w nogę i lewą pachwinę.** Przy bliższym
jednak badaniu okazało się, że tak w płasz-
czu, jak i ubraniu **nie było żadnego śladu
od kuli**, która przecież musiałaby najpierw
przejsć przez ubranie. Natomiast na kale-

sonach widoczne były ślady strzału i osmo-
lenia, co każe przypuszczać, że Matuszew-
ski miał **prawdopodobnie broń w kieszeni
i przez nieostrożność spowodował wystrzał**,
który go zranił.

Mimo wszystko, Matuszewski uparcie
obstaje przy swoim, że **został postrzelony.**
Broni przy nim żadnej nie znaleziono i po-
dobno nigdy jej nie miał.

Obecnie znajduje się on w szpitalu Dja-
konisek, gdzie poddany zostanie operacji
wyjęcia kuli. Życiu jego niebezpieczeń-
stwo nie zagraża.

Zagadkową tę sprawę wyjaśni docho-
dzenia.

Z sali sądowej.

Postrach hoteli i restauracyj.

(ak). Dużo, bardzo dużo mamy takich
„ptaszek“, którzy nie sieją, nie orzą, — a
jednak zbierają. Oczywiście tylko do cza-
su. Jednym z takich niebieskich ptaszeków
okazał się **37-letni Seweryn Bieliński**, ur-
zędnik prywatny z Warszawy, który one-
gdaj stanął przed izbą karną sądu okręgo-
wego w Bydgoszczy. Prawdziwy „hoch-
sztapler“, postrach hoteli i restauracyj.

Bieliński miał chorobliwy wstręt do pła-
cenia rachunków w hotelach i w restaura-
cjach. Sam bowiem nie posiadał nigdy pie-
niędzy. „Nabierał“ więc w rozmaity spo-
sób, jak się tylko dało. Z początku stycz-
nia przyjechał do Bydgoszczy i zamieszkał
przez kilka dni w pewnym hotelu przy ul.
Długiej. Portjer domagał się zapłaty ra-

chunku hotelowego w wysokości 20.48 zł.
„Bardzo mi przykro“ — oświadczył Bieliń-
ski portjerowi — „ale chwilowo nie mam
pieniędzy, zostawię więc panu książeczkę
oszczędnościową P. K. O. na sumę 102 zł ja-
ko zastaw“.

Portjer przyjął książeczkę oszczędności-
ową, miał jednak pewne wątpliwości i udał
się na pocztę, chcąc się upewnić co do wy-
sokości złożonej sumy. Lecz tu zdumiony
portjer stwierdził, iż na koncie Bielińskie-
go znajduje się tylko — dwa złote. Wzrost
dorobił przed dwójkę liczbę 10, wprowad-
dzając w ten sposób w błąd portjera.

Doniesiono policji. Jak stwierdzono we-
dług podanego rysopisu Bieliński był zna-
nym typkiem „hochsztaplerem“ na bruku
warszawskim i kilkakrotnie już karany za
różne oszustwa, szczególnie za nieplacenie
rachunków w restauracjach i w hotelach.

Policja warszawska przetransportowała
go do Bydgoszczy. Odpowiadał teraz za
fałszowanie dokumentów oraz oszustwo.

Bieliński przyznał się do winy.
Prokurator Goluba wniósł o trzy lata
więzienia i pięć lat utraty praw obywatel-
skich dla oskarżonego. Sąd przychylił się
do wniosku prokuratora i skazał go na trzy
lata więzienia.

„ŁADNY“ SYNALEK.

Niemalą kłopotu sprawił swej matce 17-
letni Bronisław L., który onegdaj odpowia-
dał za kradzież przed sądem okręgowym.
Obiecujący synek wiedział, że matka cho-
wa w ukryciu większą sumę pieniędzy. Po
dłuższym szukaniu udało mu się wejść w
posiadanie pieniędzy a mianowicie 600 ma-
rek niemieckich w złocie oraz 700 złotych.
Za pieniądze te „ładny“ synalek spędził
kilka miłych dni.

Poszukał sobie przyjaciółkę, z którą ro-
bił przyjemne wycieczki samochodem i od-
wiedzał szereg lokali nocnych w Bydgosz-
czy i na prowincji. Gdy pieniądze się skoń-
czyły, skruszony wrócił do matki.

Matka jednak w międzyczasie zrobiła
doniesienie do władz, tak, że synkowi wy-
oczono sprawę. Aresztowano młodzieńca.
Onegdaj odpowiadał on za swój nieczy-
ny czyn przed sądem, mimo, że matka cofnę-
ła wniosek o ukaranie syna. Sąd skazał
obiecującego synka na pół roku więzienia,
z zawieszeniem kary na dwa lata.

Ostatnie 2 dni bezpłatnych biletów do Cyrku Staniewskich!

Kupon „Dziennika Bydgoskiego” do CYRKU STANIEWSKICH (ul. Król. Jadwigi)

Kupon niniejszy upoważnia każdego Czytelnika „Dziennika Bydgoskiego” przy kupnie biletu do otrzymania drugiego biletu **za darmo**

Kupon ważny w dniu **31 maja 1933 r. godz. 8,30 wiecz.**

Wyciąg i oddać w kasie Cyrku.

Dzisiaj w środę, w przedostatnim dniu pobytu Cyrku w Bydgoszczy mogą jeszcze nasi Szan. Czytelnicy korzystać z zamieszczonego poniżej kuponu. Nie potrzebujemy zaznaczać, że program obecny, składający się z samych przebojów zadziwia i w zachwyt wprowadza codziennie szczerze publiczności wypelnioną widowń.

Spieszcie zatem dziś już o 8-mej wieczorem do kas cyrku przy ul. Królowej Jadwigi i zaopatrzyć się wcześniej w bilety, by zaoszczędzić stawianie w ogonku przed kasą. Olimpijczyk murzyn „Rastelli” ma zamiar dziś pobić swój własny rekord światowy — pozatem na czele programu 120 krokodyli na arenie cyrku i moc emocjonujących zadziwiających numerów cyrkowych. Pamiętajcie jutro Cyrk wyjeżdża!

Ważne dla letników!

W borach Tucholskich, okolona z wszystkich stron lasami i jeziorami leży wioska Iwiec. Nie potrzeba w dzisiejszych czasach — przy obecnym braku gotówki udawać się do bardzo kosztownych uzdrowisk i letnisk krajowych, czy to zagranicznych. Mamy tu niedaleko Bydgoszczy, bo tylko odległe o niecałe 50 km., miejscowości, gdzie można po całorocznej pracy zażyć wytchnienia i odpoczynku wśród dzikiej przyrody borów Tucholskich lub nad jeziorami używać kąpieli i słońca.

Miejscowość Iwiec leży 3 klm. od stacji kolejowej Wierzchucin-Nowy — na nowowytbudowanej linii kolejowej Bydgoszcz—Gdynia. Od stacji bardzo dogodny dojazd do Iwiece taksówką.

Warunki mieszkaniowe jak i utrzymanie dla letników są bardzo dogodne i korzystne. Włec jest to miejscowość ze wszech stron nadająca się do spędzenia wakacji letnich.

10 MODNYCH ODCIENI PUDEŁKO OZDOBNE

PUDER „ŚNIEG TATRZAŃSKI” 1.50 ZŁ

FALKIEWICZ - POZNAŃ 9677

Przy Iwcu, w Nadleśnictwie Wierzchlas znajduje się jedyny w Polsce i w Europie las lisowy.

Po szczegółowe informacje i prospekty co do warunków mieszkaniowych, utrzymania i t. p. należy się zwrócić do właściciela miejscowej restauracji p. Rydzkowskiego Jana, Iwiec koło Tucholi.

Świątokradztwo w Jaksicach pod Inowrocławiem.

Włamywacze skradli puszkę z komunikantami i porozbijali skarbonki.

Policja w Inowrocławiu została zaalarmowana wiadomością, iż nieznanymi sprawcy zakradli się w nocy 30 maja do kościoła parafjalnego w Jaksicach i obrabowali tabernakulum. Na miejsce wypadku wyjechał komendant powiatowy Kamieniecki z funkcjonariuszami policji śledczej.

Jak się okazuje, włamywacze dostali się do kościoła przez okno, poczem otworzyli tabernakulum i skradli pozłacaną

puszkę z komunikantami wartości przeszło 200 zł, oraz porozbijali skarbonki, wybierając z nich wszystkie pieniądze.

Pozatem splondrowali szafę w zakrystii, ale nic nie zabrali. Świątokradcy zbiegli z łupem w nieznanym kierunku.

— W drodze ku morzu... W drugiej połowie czerwca goście Bydgoszczy w swoich murach aż 65 wycieczek krajoznawczych młodzieży.

Puszczanie w obieg fałszywych 10 złotych.

Pod zarzutem puszczania w obieg fałszywych 10-cio złotych na terenie Bydgoszczy oraz w Łodzi aresztowano trzech osobników, mianowicie: robotnika Nikodema T., oraz bezrobotnego Józefa i żonę jego Irenę T. z Bydgoszczy, zam. przy ul. Na Wzgórzu. Znaleziono przy nich większą ilość 10-złotówek, które odesłano do mennicy państwowej. Wobec nieukończonego jeszcze śledztwa, bliższych szczegółów narazie podać nie możemy.

Kronika policyjna.

Dnia 28. bm. włamali się nieznanymi złodzieje do piwnicy inż. Konstantego Szabanowa przy ul. Kozietulskiego 2 i skradli różnych wędlin na szkodę lokatorów Białorusa i Listowskiego, większej wartości.

Jacyś nieznanymi sprawcy w nocy z 28 na 29 bm. rozebrali część rusztowania przy ul. Sw. Florjana 4 i skradli różnych części na szkodę budowniczego Jana Zabłockiego przy ul. Kujawskiej 118. Szkodą nieustalonej wartości.

Dnia 28. bm. na ulicy Bernardyńskiej został najechany przez samochód P. N. 52566 Stanisław Janczak, zamieszkały przy ulicy Dąbrowskiego 5, który na szczęście odniósł tylko lżejsze obrażenia cielesne.

Dnia 28 bm. w parku Jana Kazimierza niej. Weinberg Walter zamieszkały przy ul. Zamajskiego 10 wykrzykiwał „Heil Hitler”. Policja spisała protokół.

W komisariacie 4 P. P. przy ul. Toruńskiej nr. 54, znajduje się jedna drabina malarska i kilka rowerów męskich pochodzących z kradzieży. Poszkodowani zechcą zgłosić się w godzinach urzędowych w celu rozpoznania i odbioru.

Dnia 28. bm. zgłosiła w policji Ludwika Radzikowska, zamieszkała przy ul. Pomorskiej 47, że jakiś nieznanymi złodziej skradł jej z mieszkania przypuszczalnie w czasie jej nieobecności różną bieliznę pościelową i pończochy, nie ustalonej wartości.

CH. Z. M. P.

ODRODZENIE

KOŁO BYDGOSZCZ

Schadzka w czwartek o godz. 17-ej. Dyżurny druh Kania.

Kto biednemu bezrobotnemu użyczy wózka dziecięcego?

Do redakcji zgłosił się niejaki Feliks Adamski, pozostający od szeregu lat bez pracy z prośbą o zaapelowanie do serc czytelników w celu użyczenia rodzinie jego wózka dziecięcego. Jak stwierdziliśmy, bezrobotny ten znajduje się w rozpaczliwym położeniu i dlatego prosimy osobę o litościwym sercu, posiadającą zbędny wózek dziecięcy o zgłoszenie i podanie adresu w redakcji naszego pisma w godzinach popołudniowych. Nazwisko ofiarodawcy opublikujemy w prasie.

Wielki festyn Kurkowego Bractwa Strzeleckiego

Tradycyjny festyn Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Bydgoszczy odbędzie się w II święto Zielonych Świąt w przecudnym ogrodzie Resursy Kupieckiej. Dla dorosłych i dzieci różne gry i zabawy: fanty, loteria, kulanie w kregle i strzelanie z wiatrówek o cenne nagrody. Przygrywać będzie pierwszorzędną orkiestra. Po festynie w salach wspólna zabawa. Goście i sympatycy mile widziani.

Pociąg dancin-bridge na Zielone Świątki do Częstochowy, Katowic i Krakowa.

Pociąg Dancing-Bridge jadący na Zielone Świątki do Częstochowy, Katowic, Krakowa i Wieliczki wyrusza z Bydgoszczy w sobotę, dnia 3 czerwca o godz. 23,20. Z Inowrocławia o godz. 0,01, przyjazd do Częstochowy o godz. 7,30 wyjazd po nabożeństwie o godz. 12,25. Przyjazd do Katowic o 14,06. Następnego dnia rano o godz. 7-ej wycieczka wyrusza do Krakowa.

Po całodziennym pobycie w Krakowie późnym wieczorem nastąpi wyjazd do Bydgoszczy. Przyjazd do Bydgoszczy nastąpi we wtorek, 6 czerwca o godz. 6 rano. Bilety jeszcze do nabycia do czwartku 1 czerwca włącznie za cenę 24 zł tylko w „Orbisie” (Bydgoski Dom Towarowy). Radzimy każdemu korzystać z tej miłej i taniej okazji spędzenia świąt poza Bydgoszczą w pociągu Dancing-Bridge.

FILMOWA MIŁOŚĆ NA METRY...

Zgodnie z uchwałą związku wytwórni filmowych w Hollywood na przeciąg ośmiu tygodni postanowiono zredukować do połowy honoraria gwiazd i gwiazdorów.



Moric Chevallier: — Jeżeli wytwórnia obniży mi gaże, skrócę pocałunek o 15 metrów...

— Bydgoski chór „Halka” śpiewa w ogrodzie Teatralnym. W czwartek, dn. 1 czerwca w ogrodzie Teatralnym orkiestra wojskowa pod batutą por. Grabowskiego odtworzy najpiękniejsze utwory klasyczne, przeplatane reprodukcjami Tow. śpiewaczego „Halka”. Na całość złożyła się: 1) Wyprawa — Kaniora, 2) Zaszumiał ciemny głęboki las — H. Opieńskiego, 3) Mazur i 4) Pieśń myśliwska — H. Opieńskiego. Początek o 5-ej po południu. Datki dobrowolne na cele Polskiego Czerwonego Krzyża.

Z dziejów polskiego obywatela.



Pafnucy Pikuś płaci podatki.

Z ruchu chrześcijańsko-społecznego.

W dniu 27. bm. odbyło się w Bydgoszczy (Jachcicach) zebranie Koła politycznego P. S. Chrześcijańskiej Demokracji, na którym sekretarz generalny red. S. Kaczorowski wygłosił referat o sytuacji politycznej, a następnie prezes Rady Miejskiej p. Beyer omawiał sprawę samorządową.

W dniu 26 bm. przybył do Grudziądza prezes Chrześcijańskiego Związku Młodzieży Pracującej „Odrodzenie” p. Kaczorowski i odbył inspekcję miejscowego Koła młodzieży. Na zebraniu Koła został wygłoszony referat na temat: „Zadanie młodzieży w ruchu chrześcijańsko-społecznym”.

W dniu 28 maja br. odbyła się w Radomiu w wielkiej hali kongresowej przy kościele N. M. P. akademja urządzona staraniem miejscowych organizacji chrześcijańsko-społecznych.

Po zęgajeniu przez ks. kanonika Kosińskiego, przybył z Warszawy redaktor Stefan Kaczorowski wygłosił dłuższy wykład na temat współczesnych przeobrażeń ustroju społecznego i zasad zawartych w encyklikach społecznych Kościoła.

Akademja zakończyła się wśród ogólnego

— Są ludzie, którzy dowodzą, że chociaż od wielu lat cierpią na łupież nie to włosom ich nie szkodzi. Są to niepoprawni optymiści. Łupież należy uważać jako zapowiedź wypadania włosów, a zapobiec mu można przez systematyczne pielęgnowanie włosów PIXAVONEM. (1289)

entuzjazmu okrzykami na cześć Ojca św. i ruchu chrześcijańsko-społecznego w Polsce. Było na niej obecnych około 1000 osób.

W godzinach popołudniowych odbyła się konferencja zarządów organizacji chrześcijańsko-społecznych.

Ruszczewski apeluje

Ale i prokurator z wymiaru kary nie zupełnie zadowolony.

Warszawa, 31. 5. (tel. wł.) Pisma sancyjne warszawskie podają szczegóły o skazanym inż. Ruszczewskim, b. prezesie Federacji Pracy. Podziwiają one, że Ruszczewski przyjął wyrok ze spokojem, a z oczu jego żony nie padła ani jedna łza...

Po nakazie aresztowania oskarżony zwrócił się do prokuratora z prośbą o zezwolenie na wstąpienie do domu przed udaniem się do więzienia. Prokurator udzielił zezwolenia i inż. Ruszczewski wraz ze swą żoną i dwoma policjantami pojechał taksówką do swego mieszkania. W kamienicy, gdzie inż. Ruszczewski mieszka, asysta policyjna wywoła-

ła zrozumiałą sensację.

Inż. Ruszczewski zebrał się, pisze „Dobry Wieczór”, spożył z apetytem obiad i pojechał tą samą taksówką i w tem samym towarzystwie do więzienia, gdzie go powitano, jako „dobrego znajomego”. Ucałowawszy się z żoną, oskarżony zniknął za bramą więzienia.

Prokurator i oskarżony zgłosili odwołanie od wyroku.

Gdyby to było w Rosji sowieckiej, gdzie złodziej grosza publicznego stawia bez ceremonji — pod mur, taki Ruszczewski nie spożyłby z apetytem... obiadu.



Dnia 30 maja o godz. 2.30 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, s. p.

Antoni Metler

przeżywszy lat 65.

W ci. kim smutku
Żona i dzieci.

Zelgniewo, dnia 30 maja 1933 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 czerwca o godzinie 16¹⁵ z kaplicy zakładu św. Florjana w Bydgoszczy przy ulicy św. Florjana. (5929)

Biuro adwokata

Dr. Sypniewskiego

zostało

z dniem 28 maja przeniesione

z Nowego Rynku

na ul. Gdańska 14

do gmachu „Hotel pod Orłem“

9709)



PONIEDZIAŁEK	8 rano } 9 wiecz. }	sól do nóg Jana
WTOREK	8 rano } 9 wiecz. }	sól do nóg Jana
ŚRODA	8 rano } 9 wiecz. }	sól do nóg Jana
CZWARTEK	8 rano } 9 wiecz. }	sól do nóg Jana
PIĄTEK	8 rano } 9 wiecz. }	sól do nóg Jana
SOBOTA	8 rano } 9 wiecz. }	sól do nóg Jana
NIEDZIELA	8 rano } 9 wiecz. }	sól do nóg Jana

Dbajcie więcej o zdrowie nóg.

Na nogach przez cały dzień spoczywa ciężar ciała, nie więc dziwnego że powstają na nich stwardnienia, odparzenia, odciski, obrzęki. Są to objawy przemęczenia nóg, nie ulega więc wątpliwości, że należy je leczyć. Wielu ludzi zbyt prosto to zadanie ujmuje, poproszą usuwa zgrubienia brzytwą lub żyłką. Jest to bardziej niebezpieczne niż sama choroba. Najdrobniejsze skaleczenie — a gotowe nieszczęście. Widzicie, bardzo wielu ludzi, którym chód sprawia nieznosną bole. Są to albo ci, którzy chorych nóg nie leczą, lub leczą co gorszą nożem. Każdy lekarz Wam powie, że grozi to strasznymi następstwami. Dla nóg istnieje jedyny idealny środek — Sól do Nóg Jana. Kąpiel w Sól do Nóg Jana, używana regularnie, dzięki zawartości soli leczniczych usuwa wszystkie dolegliwości nóg: odciski, zgrubienia, obrzęki znikają, uogi odzyskują świeże siły. (10002)

Chroncie swe nogi — leczcie je Solą do Nóg Jana.

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografii u-dziela także listownie

G. Vorreau

rewizor ksiąg

Bydgoszcz (10007

ul. Marszałka Focha 10.

Meble

wszelkiego rodzaju, specjalność: pokoje sypialne po cenach konkurencyjnych poleca

Fabryka Mebli

B. Siudowski

Bydgoszcz (10048

ul. Jasna 11, tel. 22-74

Nadzwyczajna

okazja!!

Mamy na sprzedaż na korzystnych warunkach następujące samochody:

Chevrolet

fabrycznie nowy, 6 cyl. najnowszy model z wolnym biegiem, limuzyna w luksusow. wykon., 5 osobowa.

Ford

Gabriollet, sportowy, 4 osobowy nowy model, prawie nowy

Chrysler

model 52

Roadster, 2 osobowy, używany, lecz w bardzo dobrym stanie.

Także przyjmujemy używane wozy jako wpłatę.

Automotor

Przedstawicielstwo samochodów Renault

Poznań, Plac Nowomiejski 7.

Telefon 3401. 9528

Wydzierzawie

zaraz lub później moją dobrze zaprowadzoną fabrykę cukierków

z zapędem motor. na Pomorzu z własn. samochód. lub przyjmę współnika z kapitał. od 8—10.000 zł. celem powiększ. obrotów. Of. pod „666“. (9646)

POLECAMY:

Kostjmy kąpielowe damskie, prima czysta wełna des. i inne . 12,50, 10,90 **9.75**

Kostjmy kąpielowe damskie, czysta wełna, deseniowe 16,00, 12,00 **10.00**

Kostjmy kąpielowe damskie, czysta wełna, II częściowe **11.00**

Kostjmy kąpielowe damskie trykotowe makko 4,50, 4,00 **3.65**

Kostjmy kąpielowe męskie czysta wełna 14,00, 11,25 **10.50**

Spodełki kąpielowe męskie czysta wełna 8,85, 5,25 **4.75**

Kapy — kąpielowe — **Buty**

Bielizna damska jedwabna

halki — szlufery — motylki — koszulki koszule nocne

w wielkim wyborze.

Tenisówki damskie i dziecięce białe i kolorowe — po bardzo przystępnych cenach.

A. i W. Ziętak

Mostowa 7

BYDGOSZCZ

(10047

K. Ziętak

Mostowa 6

(obok firmy C. A. Franke)

Na gorącą porę roku:

Muśliny do prania o kolosalnym asortymencie 1.20 1.10 1.05 0.95 **0.90**

Krepony o now. desen. 2.35 1.50 1.20 **1.00**

Ostatnie nowości w mat. w pasy (Frotté, Créponette itd.) 1.90 1.80 1.35 **1.20**

Koronka do prania w przesłiznych kolorach 5.50 2.50 **2.20**

Jedwab do prania 1.65 **1.50**

Foulard do prania 1.90 **1.80**

Jedwab do prania „Toussor“ w dużo modnych desentach **2.20**

Toile de soie imit. w pasy . . . 4.50 **3.50**

Zefiry na koszule męskie i sportowe sukienki . 2.90 2.25 1.40 1.20 1.15 0.95 **0.90**

Woale w olbrz. wyborze 3.50 2.25 1.90 **1.50**

Muśliny wełniane w wielk. wyb. 3.50 **2.50**

Voile-Cotelé gładki i deseniowy 5.25 4.60 **4.50**

Georgett'y gładkie i deseniowe 7.50 7.25 4.40 **3.50**

Niniejszem podajemy do wiadomości, że kasy nasze będą czynne

w sobotę, t. j. dnia 3 czerwca 1933 r. od godziny 10 do 11-tej

wyłącznie dla wykupu weksli.

Bank Ludowy Sp. z n. odp. w Bydgoszczy
Bank Związku Spółek Zarobkowych S. A.
Oddział w Bydgoszczy

Komunalna Kasa Oszczędn. m. Bydgoszczy
Bydgoszcz

Spółdzielczy Bank Bydgoski Sp. z o. o.
w Bydgoszczy (10009)

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, iż **otworzyłam przy ulicy Dworcowej 32**

skład
sprzętów kuchennych
szkła, porcelany, fajansu, emalii itd.

Staraniem mojem będzie rzetelna obsługa przy cenach umiarkowanych. — Prosząc o łaskawe poparcie mego Interesu pozostaję

z poważaniem

Ł. Salatowska
Dworcowa 32.

5925)

POD ORŁEM

Dnia 1 czerwca rozpoczyna koncertować ze swoim przebojowym zespołem znakomita skrzypaczka

Jadwiga Ciechońska

ulubienica publiczności Bydgoskiej.

(10040

Piwo „Marszałkowskie“!

Spełniając życzenie naszych P. T. Odbiorców i Sympatyków, wypuszczamy poraz pierwszy w piątek, dnia 2 czerwca br.

piwo jasne dubeltowe pod nazwą

„MARSZAŁKOWSKIE“

które oddawać będziemy albo w beczkach, albo w oryginalnych butelkach browarowego odciaгу, zaopatrzonych w czerwono-niebieskie wywieszki (krawatki).

Przekonajcie się o znakomitej jakości! Żądajcie wszędzie!

BROWAR KUNTERSZTYN Sp. Akc.

10063)

Grudziądz.

Oświętach

i przedświątecznych zakupach myślą już wszyscy

OGŁOSZENIA

pomieszczane w dziennikach i czasopismach — to tradycyjni doradcy publiczności w sprawie przedświątecznych zakupów.

W podróży

w hotelach, w wszystkich uzdrowiskach polskich, księgarniach dworcowych itp. prosimy żądać

DZIENNIK BYDGOSKI!

Meble

solidnego wykonania po znanych cenach konkurencyjnych oddaje jedynie **Fabryczny Skład Mebli**
A. Pałczyński (10050)
ulica Dworcowa 20.

Prima orkiestra

kwartet lub trio z obszernym repertuarem potrzebna z a r a z. Warunki oraz instrumenty poda. **Restauracja Miejska „Sokolniczówka“**
Starogard, Pomorze. (10073)

Farby podłogowe, lakierowe i pokostowe
Emalje śnieżnobiałe w puszkach i luzem

Drogerja pod Koroną
Tadeusz Jungbluth, Sienkiewicza 32, róg Kwiatowej (9647)



— Wujku, czy wypijesz filiżankę herbaty?
— Nie! Ja nigdy nic z filiżanek nie piłem i pić nie będę.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.